

TOWARZYSTWO KRZEWIENIA KULTURY TEATRALNEJ NA WOŁYNIU 1933–1939

Zbigniew Zaporowski

Zakład Historii Społecznej XX w.
Instytut Historii
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
tel. (081) 357 52 94, e-mail: zbiza@clio.umcs.lublin.pl

Streszczenie. Towarzystwo Krzewienia Kultury Teatralnej było organizacją społeczną wspomagającą działalność Teatru Wołyńskiego im. J. Słowackiego w Łucku. Organizowało tzw. materialną stronę występów, tzn. transport, hotel, salę, obsługę widza. Pozyskiwało także pomoc materialną dla teatru z różnych źródeł, m.in. od władz państwowych, samorządowych, prywatnych sponsorów. TKKT miało oddziały niemal we wszystkich powiatach województwa wołyńskiego. Członkostwo w nim było dwójakiego rodzaju: indywidualne i zbiorowe.

Słowa kluczowe: Teatr Wołyński, Towarzystwo Krzewienia Kultury Teatralnej, Łuck

W latach 1930–1939 istniał Teatr Wołyński im. Juliusza Słowackiego w Łucku (w okresie 1930–1933 nosił nazwę Teatr Polski im. Juliusza Słowackiego na Wołyniu)¹. Jego powstanie było wynikiem nowej polityki kulturalnej władz administracyjnych po przewrocie majowym, zwłaszcza wojewody Henryka Józewskiego, w której poczesne miejsce zajmowała sprawa utworzenia stałego teatru². Po powstaniu teatru władze wojewódzkie uważnie przyglądały się jego pracy i włączały się natychmiast w przypadkach, gdy jego byt został zagrożony. Utworzenie i działalność Towarzystwa Krzewienia Kultury Teatralnej była właśnie przykładem takiej pomocy. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że inicjatywa powstania teatru spotkała się z żywym zainteresowaniem publiczności, spragnionej żywego słowa.

¹ Działalność Teatru Wołyńskiego przedstawił B. Śmigielski, *Teatr Wołyński im. Juliusza Słowackiego*, Lublin 2002.

² O polityce wołyńskiej Józewskiego zob. A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław 1979, s. 91–102; W. Mędrzecki, *Województwo wołyńskie 1921–1939. Elementy przemian cywilizacyjnych, społecznych i politycznych*, Wrocław 1988, s. 152–158; J. Kęsik, *Zaufany Komendanta. Jan Henryk Józewski 1892–1898*, Wrocław 1995, s. 60–87; Z. Zaporowski, *Wołyńskie Zjednoczenie Ukraińskie*, Lublin 2000.

Teatr Wołyński był teatrem objazdowym. Od 1933 r. posiadał dwa zespoły: łucki i lubelski. Teatr Miejski w Lublinie³, był zespołem niezbyt licznym. W latach 1933–1937 skupiał 22–23 aktorów. Wśród nich byli tacy, którzy popularność zdobyli w PRL: niezapomniany Zagłoba z filmowej ekranizacji „Potopu” Kazimierz Wichniarz oraz popularna aktorka warszawska Wanda Łuczycka. Ponadto byli także pracownicy techniczni i kilku administracyjnych. Łącznie więc w sezonie 1936/1937 teatr zatrudniał 42 osoby.

Repertuar teatru miał charakter przede wszystkim kameralny i rozrywkowy. Do rzadkości należały sztuki, które można zaliczyć do tzw. ambitnego repertuaru. O doborze repertuaru decydował widz, który płacił za bilet. Do jego upodobań i gustu trzeba było dopasować sztuki. Teatr bowiem żył z publiczności. Premiery zatem musiały być i były bardzo częste, np. w sezonie 1934/1935 aktorzy z Łucka dali łącznie 24 premiery, które obejrzało 146 264 widzów na 488 spektaklach. Tempo niebywałe. Trzeba oczywiście pamiętać, że teatr pracował w dwóch zespołach.

W latach 1931–1933 Teatr Wołyński był utrzymywany przez Towarzystwo Teatru Polskiego im. J. Słowackiego. Była to instytucja społeczna subsydiowana przez władze wojewódzkie i samorządowe oraz instytucje centralne. Towarzystwo miało osobowość prawną, działało na podstawie statutu zatwierdzonego przez wołyński Urząd Wojewódzki 7 września 1931 r., pozyskiwało pieniądze niezbędne dla funkcjonowania teatru, a nawet angażowano aktorów⁴. Jednakże działalność Towarzystwa zakończyła się katastrofą finansową. Na dzień 1 listopada 1932 r. zadłużenie wynosiło 27 933,35 zł, co groziło zamknięciem teatru. Przyczyna tkwiła w niefrasobliwej polityce finansowej Zarządu, nie prowadzono ksiąg buchalteryjnych, lekkomyślnie zaciągano pożyczki. Główną pozycję deficytu stanowiły świadczenia socjalne (10 579,35 zł) oraz zaległe pobory należne pracownikom (7854,46 zł). Zadłużenie miało tendencję rosnącą i w chwili likwidacji Towarzystwa stanowiło już 47 671,67 zł⁵. Zamknięcie teatru było dla władz nie do przyjęcia, gdyż zniknięcie z pejzażu kulturalnego tak ważnej placówki kulturalnej w oczywisty sposób godziłoby z Józewskiego i prowadzoną przez niego politykę wołyńską. Postanowiono więc powołać nowe Towarzystwo zajmujące się teatrem, a to stare z długami zlikwidować. Przy okazji zmodyfikowano też nazwę teatru, o czym była mowa wcześniej.

³ Występy Teatru Wołyńskiego w Lublinie i Lubelskiem przedstawił S. Kruk, *Teatr Miejski w Lublinie 1918–1939*, Lublin 1997, s. 147–161.

⁴ Derżawnyj Archiw Wołyńskojj Oblasti w Łucku, Urząd Wojewódzki Wołyński (dalej cyt.: DAWO, UWW), sygn. 46.1.1849, k. 21.

⁵ Ibidem, k. 22; Towarzystwo Krzewienia Kultury Teatralnej na Wołyniu [dalej cyt.: TKKT], sygn. 77.1.21, k. 26–29.

Istnienie takich organizacji, jak wzmiankowane Towarzystwo Teatru Polskiego czy Towarzystwo Krzewienia Kultury Teatralnej, było niezbędne dla istnienia teatru. Towarzystwo bowiem otrzymywało konsesję od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i po porozumieniu ze Związkiem Artystów Scen Polskich prowadziło teatr. Wspomniałem wcześniej, że do głównych zadań należało pozyskiwanie funduszy z różnych źródeł na funkcjonowanie teatru. Niektóre były interesujące, np. pieniądze z Funduszu Pracy (FP). Przeznaczone były na, dzisiaj powiedzielibyśmy, zwalczanie bezrobocia. Istnienie teatru mogło tworzyć nowe miejsca pracy. Potrzebowano ludzi do przenoszenia dekoracji, pomocy przy organizacji spektakli itp. TKKT na szeroką skalę uzyskiwało pomoc z FP. Teatr miał kilka osób zajmujących się administracją; kasjerkę, buchaltera i ich pomocników. Z tych też powodów Towarzystwo (TTP czy TKKT) musiało przejąć wszystkie czynności niezbędne dla funkcjonowania teatru, a więc transport (zazwyczaj wynajmowano wagon kolejowy), hotele, czynności związane z organizacją spektaklu (wynajem sal, ludzi pracujących przy organizacji przedstawień), reklama. Dochodziły do tego świadczenia związane z wykonywaniem pracy, np. ubezpieczenia, pobory. Z tych to powodów Teatr Wołyński nie mógł istnieć bez Towarzystwa, niezależnie od tego, jak się ono nazywało. Wobec katastrofy finansowej TTP władze wojewódzkie przystąpiły do działania.

22 września 1933 r. w małej sali Urzędu Wojewódzkiego w Łucku odbyło się zebranie organizacyjne Towarzystwa Krzewienia Kultury Teatralnej na Wołyniu. Uczestniczyło w nim 13 osób. Była to elita łucka. Zebranie prowadził wicewojewoda wołyński Józef Godlewski. Na jego wniosek wybrano 2-osobową komisję w składzie Stanisław Baczyński i Józef Gabryel, której celem było przejrzenie wcześniej przygotowanego statutu Towarzystwa. Wyznaczono także datę pierwszego walnego zebrania, które miało odbyć się za tydzień. Zebrani przedyskutowali statut Towarzystwa, który przyjęli 29 września. Jego celem było „szerzenie kultury polskiej na Kresach przy pomocy żywego słowa, druku muzyki, śpiewu i ekranu”. Dalej czytamy, że Towarzystwo „utrzymuje własne, względnie wydzierżawione teatry, które będą stanowić główny ośrodek działalności”⁶. Ta inna działalność miała się przejawiać w organizowaniu koncertów, odczytów, bibliotek, obchodów świąt państwowych i narodowych (par. 3). Członkowie dzielili się na zwyczajnych i honorowych, przy czym istniało członkostwo zbiorowe (par. 6). Władze Towarzystwa to: Walne Zgromadzenie, Zarząd Komisja Rewizyjna i Sąd Polubowny (par. 7). Walne Zgromadzenie miało być zwoływane raz do roku w terminie do 10 listopada. Istniała możliwość zwołania nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia na żądanie 1/5 członków. W skład Zarządu wchodziło 7 osób plus przewodniczący Oddziałów plus prezy-

⁶ DAWO, UWW, sygn. 46.9.31, k. 1–2.

denci miast (gdy byli członkami Towarzystwa). Zarząd z własnego grona wybierał prezesa, jego zastępcę, skarbnika i sekretarza. Kadencja Zarządu trwała 1 rok, a zbierał się „w miarę potrzeby” (par. 8). Oddział musiał liczyć przynajmniej 15 członków i mieć regulamin zatwierdzony przez ZG⁷. Jego majątek stanowił majątek Towarzystwa, którym Zarząd Oddziału „administruje tylko na podstawie dyrektyw Zarządu Towarzystwa” (par. 17). Na zebraniu 29 września powołano Komitet Organizacyjny w składzie Roman Grochowski, Roman Prystupa i Zygmunt Szacherski, którego zadaniem było przedstawienie statutu do zatwierdzenia i zwołanie Walnego Zgromadzenia.

TKKT „zostało wpisane do rejestru stowarzyszeń i związków Urzędu Wojewódzkiego Wołyńskiego” 12 października 1933 r., natomiast Zarząd wybrano 24 listopada 1933 r. na pierwszym Walnym Zgromadzeniu członków założycieli Towarzystwa Krzewienia Kultury Teatralnej na Wołyniu. Zarząd ukonstytuował się jeszcze tego samego dnia. Prezesem został S. Baczyński, jego zastępcą Tadeusz Krzyżanowski (prezes wołyńskiej Izby Rolniczej), skarbnikiem Roman Grochowski (naczelnik wydziału UW), a obowiązki sekretarza przejął Józef Bar. Zarząd uzupełniali Zygmunt Szacherski (starosta łucki), Bohdan Czarnocki (prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego) oraz Stanisław Sheybal (nauczyciel w Liceum Krzemienieckim). Jak widać, nie były to osoby przypadkowe⁸.

Równolegle do prac związanych z powołaniem TKKT dopełniał się los jej poprzedniczki. Od jesieni 1933 r. TTP znajdowało się w stanie likwidacji. 6 października odbyło się jego ostatnie walne zebranie, na którym wybrano 4-osobową Komisję Likwidacyjną pod prezydencją Aleksandra Bednarskiego. Komisja stwierdziła całkowity krach finansowy TTP i zadłużenie, które nie miało pokrycia „tak w chwili obecnej jak i na przyszłość” i wniosowała o jego rozwiązanie. Kilkanaście dni później z rejestru stowarzyszeń wołyńskiego UW wykreślono TTP⁹.

Tymczasem TKKT rozwijało się szybko. W sezonie teatralnym 1933/1934 liczyło 398 udziałowców (członków), w tym 19 udziałów mieli Żydzi, kilka Ukraińcy.

W pierwszym sezonie działalności Towarzystwo stanęło przed problemem trudnym do rozwiązania. Wierzyciele TTP, traktując je jak kontynuację, domagali się zwrotu długów. Początkowo Zarząd odmawiał jakichkolwiek pertraktacji, wychodząc z założenia, że nowy podmiot prawny nie może odpowiadać za poczynania rozwiązanego. Jednakże sąd, do którego zwrócili się wierzyciele teatru, przyznał im rację i 3 lipca 1934 r. komornik zajął kasę teatru na poczet

⁷ Ibidem, k. 3–14.

⁸ DAWO, TKKT, sygn. 77.1.19, k. 48–66; UWW, sygn. 46.9.31, k. 15, 22.

⁹ DAWO, UWW, sygn. 46.9.31, k. 17–19.

zaległego długu. Najpewniej doszło do porozumienia, gdyż w budżecie Towarzystwa po stronie wydatków pojawiła się stała pozycja – długi¹⁰.

Oddziały TKKT pojawiły się wkrótce po jego powstaniu. Działały różnie, ale objęły działalnością większość powiatów województwa. Jak to wyglądało w pierwszych sezonach przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Oddziały TKKT w sezonach 1933/1934 i 1935/1936

Miejscowość	Wpływy ze składek (w zł)	
	1934/1935	1935/1936
Łuck	1424	1177
Równe	430	348
Włodzimierz Woł.	302	106
Krzemieniec	286	90
Dubno	177	108
Sarny	2	95
Kowel	bd	bd
Łącznie	2621	1924

Źródło: DAWO, UWW, sygn. 46.616, k. 2; TKKT, sygn. 77.1.6, k. 3.

Kwota niespełna 2 tys. zł w budżecie TKKT w sezonie 1935/1936 wydaje się pokaźna, zważywszy, iż cały budżet (netto) Towarzystwa w tym sezonie wynosił 40 747, 12 zł. Oprócz składek członkowskich dochodziły jeszcze dotacje samorządowe, subwencje Funduszu Kultury Narodowej, Funduszu Pracy oraz datki właścicieli kin. To ostatnie źródło wpływów funkcjonowało następująco. Przy otrzymywaniu konsesji właściciel kina, tzw. kiniarz, deklarował składkę na rzecz teatru, którą wpłacał na konto TKKT. Wysokość składki ustalano na corocznym zebraniu Związku Właścicieli Teatrów Świetlnych na Wołyniu. W okresie istnienia TKKT prezesem Związku był Włodzimierz Garłowski, który w Łucku prowadził kino „Miejskie” i nieodpłatnie udostępniał jego salę na potrzeby teatru. Pieniądze przekazywane przez właścicieli kin stanowiły poważne kwoty. Z zachowanych rachunków wynika, że np. w sezonie 1933/1934 wahały się od 150 zł („Lux”, Zdołbunów) do 3000 zł („Miejskie”, Łuck).

Prowadzenie teatru nie było łatwe, przede wszystkim ze względów finansowych. Wydatki bowiem były bardzo duże (tab. 2).

Mocne poparcie władz administracyjnych i samorządowych oraz instytucji państwowych powodowało, że funkcjonowanie teatru było niemożliwe. Jednakże nawet największe zaangażowanie władz nie przyniosłoby efektów, gdyby widownia była pusta. Publiczność jednak przychodziła do teatru, a pracowity zespół aktorski dostarczał wzruszeń, bawił, uczył.

¹⁰ DAWO, TKKT, sygn. 77.1.21, k. 58; sygn. 77.1.11, k. 11; sygn. 77.1.3, k.13.

Tabela 2. Koszty prowadzenia Teatru Wołyńskiego w maju 1936 r.

Rodzaj wydatku		Kwota (w tys. zł)
Dojazdy		2550
Techniczna obsługa spektakli		2480
Reklama		0,45
Gaża	zespół aktorski	5950
	zespół techniczny	1680
Sekretariat		0,7
Administracja		0,35
Inne (w tym nieprzewidziane)		2790
Łącznie		18 000

Źródło: DAWO, TKKT, sygn. 77.1.1, k. 6

Jaką część wydatków niezbędnych dla funkcjonowania teatru stanowiły pieniądze pozyskane z różnych źródeł przez Towarzystwo przedstawia tabela 3.

Tabela 3. Budżet Teatru Wołyńskiego im. J. Słowackiego w Łucku w sezonie 1936/1937

Źródło wpływów	Kwota (w tys. zł)
Przedstawienia	207 788,97
Subwencje (TKKT)	36 680,00
Inne	11 730,75
Łącznie	256 199,72

Źródło: DAWO, TKKT, sygn. 77.1.4, k. 7.

Jak więc widać, pieniądze zebrane przez Towarzystwo stanowią znaczącą pozycję w budżecie teatru. Jednakże trzeba do tego dopisać jeszcze i inne czynności, jak przygotowanie technicznej strony występów, organizację widowni, reklamę, transport. Wszystko to razem sprawiało, że TKKT odegrało ważną rolę w dziejach wołyńskiego teatru.

THE SOCIETY FOR THE SPREAD OF THE THEATRE CULTURE IN VOLHYNIA 1933–1939

Summary. The Society for the Spread of the Theatre Culture (TKKT) was a social organization supporting the activity of the Jan Słowacki Volhynia Theatre in Łuck. It arranged the material side of the performances, i. e. transportation, hotel, the auditorium, the service of the audience. They also sought financial support for the theatre from various sources, for instance from the state authorities, self-governments and private sponsors. TKKT had its sections in nearly all districts of the Volhynia voivodship. There were two kinds of membership: individual and collective.

Key words: Volhynia Theatre, the Society for the Spread of the Theatre Culture, Łuck